

Sygn. akt: I ACa 815/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Idasiak – Grodzińska Sędziowie: SA Marek Machnij (spr.)

SO (del.) Maria Leszczyńska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Naróg - Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 lipca 2012 r. sygn. akt I C 1200/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt: I ACa 815/12**

Uzasadnienie:

Powódka (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., składająca się z B. W., Z. L., U. L., J. K. i J. H., wniosła o orzeczenie podziału pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. w bliżej wskazany w pozwie sposób. Twierdziła, że w dniu 26 marca 2009 r. członkowie pozwanej, zamieszkujący w dwóch wielomieszkaniowych budynkach przy ul. (...) oraz ul. (...) w G., przeprowadzili zebranie w sprawie podziału pozwanej spółdzielni, w wyniku którego podjęta została uchwała o podziale spółdzielni według stanu na dzień 31 grudnia 2002 r., jednak zarząd pozwanej bezpodstawnie odmówił zwołania walnego zgromadzenia w celu podjęcia uchwały o podziale ani nie umieścił podjęcia takiej uchwały w porządku obrad odbywającego się następnie w dniu 19 czerwca 2009 r. zebrania przedstawicieli członków.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa jako przedwczesnego i nieuzasadnionego. Wskazała, że na podstawie uchwały nr (...) zebrania przedstawicieli członków z dnia 14 czerwca 2003 r. została wydzielona z jej zasobów, objętych niniejszym powództwem, Spółdzielnia Mieszkaniowa Centrum w G. (obecnie Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G.), która została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego i rozpoczęła działalność, jednak wskutek powództwa tej spółdzielni przeciwko pozwanej Sąd Okręgowy w Gdańsku prawomocnym wyrokiem z dnia 12 lutego 2010 r. ustalił nieważność uchwały (...) z dnia 14 czerwca 2003 r., ale pomimo tego Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. nadal prowadzi swoją działalność w oparciu o w/w nieruchomości i nie została faktycznie zlikwidowana ani nie przekazała pozwanej swoich składników majątkowych, w związku z czym nie ma możliwości przygotowania przez zarząd pozwanej dokumentów niezbędnych do podjęcia wnioskowanej przez powoda uchwały. Pozwana kwestionowała ponadto zasadność żądania dokonania podziału spółdzielni według stanu z dnia 31 grudnia 2002 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 r. oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 370 zł.

W pisemnym uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 14 czerwca 2003 r. Zebranie Przedstawicieli Członków (ZPCz) pozwanej spółdzielni podjęło uchwałę (...)/2003 w sprawie podziału tej spółdzielni i wyodrębnieniu spółdzielni (...).

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 19 marca 2003 r. Została ona ujawniona w księdze wieczystej KW nr (...) Sądu Rejonowego w Gdyni jako wieczysty użytkownik gruntu, położonego w G. przy ul. (...) i ul. (...) oraz właściciel posadowionych na tym gruncie budynków mieszkalnych i garaży. Wpis ten został uchylony postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 27 lipca 2005 r. w wyniku jego zaskarżenia przez pozwaną.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) otrzymała od pozwanej kwotę 97.812,70 zł tytułem funduszu remontowego. Poza tym pozwana nie przekazała jej żadnej części swojego majątku. W dniu 27 kwietnia 2004 r. pozwana przekazała Spółdzielni Mieszkaniowej (...) dokumentację techniczną przejętych budynków wymienioną w piśmie z dnia 22 kwietnia 2004 r. Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 27 kwietnia 2004 r. pozwana przekazała tej spółdzielni także akta członkowskie osób zamieszkujących w przejmowanych budynkach. Osoby te zostały wykreślone z rejestru członków pozwanej spółdzielni.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wytworzyła dokumentację księgową niezbędną do administrowania nieruchomością i rozliczania się z dostawcami mediów. Jej działalność polega na pobieraniu od członków opłat na utrzymanie nieruchomości oraz regulowaniu należności z tytułu dostawy mediów i sprzątnięcia nieruchomości.

W dniu 26 października 2009 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wystąpiła z pozwem przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o ustalenie nieważności uchwały ZPCz z dnia 14 czerwca 2004 r. z uwagi na to, że uchwała ta nie zatwierdzała planu podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań spółdzielni, a także sprawozdania finansowego i nie zawierała listy członków przechodzących do powstałej spółdzielni. Sąd Okręgowy w Gdańsku prawomocnym wyrokiem z dnia 12 lutego 2010 r. sygn. akt I C 1430/09 uwzględnił powyższe powództwo.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nadal jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Wykonuje czynności zarządcze w odniesieniu do osób zamieszkałych w budynkach przy ul. (...) oraz ul. (...). Pozwana wystąpiła do sądu o wykreślenie tej spółdzielni z KRS, ale jej wniosek został oddalony postanowieniem z dnia 3 listopada 2011 r., ponieważ sąd rejestrowy uznał, że wykreślenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu jej likwidacji.

W dniu 26 marca 2010 r. odbyło się zebranie członków pozwanej spółdzielni, na którym 35 członków opowiedziało się za żądaniem podziału spółdzielni przez wydzielenie z jej zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...), obejmującej członków zamieszkałych lub dysponujących spółdzielczymi prawami do lokali mieszkalnych lub użytkowych oraz garaży znajdujących się na w/w gruntach. Na zebraniu tym powołana została (...), w skład której weszli B. W., Z. L., U. L., J. K. i J. H.. Członkowie zobowiązali Komisję do niezwłocznego wystąpienia do zarządu pozwanej z żądaniem zwołania walnego zgromadzenia na podstawie art. 108a ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t. jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm., powoływanej dalej w skrócie jako „pr. spółdz.”) w celu podjęcia uchwały o podziale. Pismo w tej sprawie zostało złożone do zarządu pozwanej w dniu 1 kwietnia 2010 r. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 22 kwietnia 2010 r. zwróciła się do powodów o zwrot dokumentów przekazanych Spółdzielni Mieszkaniowej (...), wskazując, że do chwili ich zwrotu nie jest możliwe podjęcie jakichkolwiek prac dotyczących podziału, w związku z czym nie ma możliwości nadania biegu ich wnioskowi. Powodowie zakwestionowali to stanowisko, twierdząc, że nieprzekazanie tych dokumentów nie uniemożliwia prowadzenia prac nad podziałem spółdzielni, ponieważ domagają się jej podziału według stanu majątkowego na dzień 31 grudnia 2002 r.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony oraz znajdujących się w aktach sprawy I C 1430/09 Sądu Okręgowego w Gdańsku, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony. Sąd stwierdził przy tym, że stan faktyczny był niesporny w zakresie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Decydujące znaczenie miał fakt, że uchwała

ZPCz pozwanej spółdzielni z dnia 10 czerwca 2003 r. okazała się nieważna oraz że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), która powstała na podstawie tej uchwały, nadal funkcjonuje w obrocie i jest wpisana do KRS. Bezsporne było także, iż pozwana nie zwołała walnego zgromadzenia członków w sprawie podjęcia nowej uchwały o jej podziale.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest przedwczesne. Powodowie mają bowiem na celu utworzenie nowej spółdzielni o zasobach mieszkaniowych identycznych z zasobami już istniejącej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a osoby, będące członkami tej spółdzielni, miałyby stać się członkami spółdzielni (...). Wyrok zastępujący na mocy art. 108a pr. spółdz. uchwałę o podziale spółdzielni powinien określać m. in. listę członków lub grupy członków przechodzących do powstałej spółdzielni oraz oznaczenie dotychczasowej spółdzielni i spółdzielni powstającej w wyniku podziału. Tymczasem w razie uwzględnienia powództwa na liście członków figurowałyby osoby niebędące członkami spółdzielni podlegającej podziałowi, tj. Spółdzielni Mieszkaniowej (...), lecz osoby będące obecnie członkami Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która nie bierze udziału w niniejszym postępowaniu. Także oznaczenie spółdzielni powstającej musiałoby prowadzić do wskazania zasobów spółdzielni, która już istnieje, czyli Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Byłoby to nie tylko sprzeczne z art. 108 § 2 pr. spółdz., ale prowadziłoby to de facto do zdublowania już istniejącego podmiotu, który nie uzyskał wprawdzie tytułu prawnego do przedmiotowych nieruchomości, ale faktycznie nimi administruje.

Nie ma znaczenia akcentowana przez powodów okoliczność, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nie ma żadnego majątku i jej działalność sprowadza się do czynności zarządczych w stosunku do budynków zamieszkałych przez jej członków. Spółdzielnia ta nadal istnieje i funkcjonuje w obrocie prawnym. Ponadto zostały jej przekazane stosowne środki z funduszu remontowego, podczas gdy powodowie domagają się, aby przyznano im stosowną część tego funduszu. Nie byłoby zatem możliwe zadośćuczynienie ich żądaniu. Nieistotne są zatem istniejące między stronami różnice co do daty sprawozdania finansowego, które powinno być zatwierdzone w uchwale podziałowej, skoro powództwo jest przedwczesne.

Jako podstawa oddalenia powództwa powołane zostały przepisy art. 108 § 4 i 5 pr. spółdz. a contrario, a orzeczenia o kosztach procesu – art. 98 i art. 99 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powódka wniosła o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- 1) przez wadliwe zastosowanie przepisów art. 108a § 4 i 5 pr. spółdz., wskutek czego ustalony stan faktyczny został wadliwie podciągnięty pod te przepisy,
- 2) przez niezastosowanie art. 108a § 1 – 5 pr. spółdz. wskutek pominięcia okoliczności, że żądający podziału spełniają wszystkie przesłanki określone w tych przepisach uprawniające ich do skutecznego żądania podziału pozwanej spółdzielni,
- 3) art. 108 § 2 pkt 3 w zw. z art. 108a § 8 pr. spółdz. przez przyjęcie, że podział spółdzielni nie musi obejmować podziału jej majątku i w związku z tym uwzględnienie powództwa skutkowałoby zdublowaniem istniejącego podmiotu, gdyż w wyniku podziału pozwanej spółdzielni powstała już spółdzielnia (...), posiadająca zasoby mieszkaniowe identyczne z tymi, jakie miałyby przyspaść spółdzielni (...).

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jej zarzutom nie można odmówić racji.

Na wstępie wyjaśnić należy, że czynną legitymację procesową w niniejszej sprawie ma (...), a nie osoby fizyczne wchodzące w jej skład. Sąd Okręgowy nie był dość konsekwentny w tej kwestii, ponieważ z jednej strony w rubrum sentencji zaskarżonego wyroku użył na oznaczenie powoda określenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...),

wymieniając dodatkowo osoby fizyczne wchodzące w jej skład, a z drugiej strony w części rozstrzygającej tego wyroku i jego uzasadnieniu używał sformułowania w liczbie mnogiej „powodowie”.

Z art. 108a § 1 zd. ost. pr. spółdz. wynika, że w zakresie reprezentacji członków, domagających się podziału spółdzielni, stosuje się odpowiednio przepisy o zakładaniu spółdzielni. Oznacza to odesłanie do stosowania art. 6 § 1 pr. spółdz., zgodnie z którym osoby zamierzające założyć spółdzielnię (zwane założycielami) dokonują wyboru organów spółdzielni, których wybór należy w myśl statutu do kompetencji walnego zgromadzenia, lub komisji organizacyjnej w składzie co najmniej trzech osób. Wziąć trzeba ponadto pod uwagę treść art. 11 § 1 i 2 pr. spółdz., z których wynika, że spółdzielnia nabywa osobowość prawną z chwilą wpisania jej do Krajowego Rejestru Sądowego, a za czynności dokonane w interesie spółdzielni przed zarejestrowaniem osoby działające do chwili zarejestrowania spółdzielni odpowiadają wobec osób trzecich solidarnie.

Z powyższych przepisów wynika, że odróżnić należy kwestie związane z reprezentacją zakładanej lub wydzielanej spółdzielni od kwestii dotyczących odpowiedzialności osób, działających za spółdzielnię przed jej zarejestrowaniem, wobec osób trzecich. Z tych przyczyn legitymację procesową w niniejszej sprawie ma (...) jako całość, bez konieczności dodatkowego wskazywania wchodzących w jej skład osób fizycznych, ale w razie powstania zobowiązań tej Komisji wobec osób trzecich odpowiedzialność ponoszą bezpośrednio te osoby fizyczne. W szczególności dotyczy to na przykład obowiązku zwrotu kosztów procesu w razie przegrania sprawy przez Komisję Organizacyjną. Z art. 11 § 2 pr. spółdz. wynika, że w takiej sytuacji osoby wchodzące w skład (...) osobiście i solidarnie odpowiadają wobec osób trzecich (w tym wypadku: pozwanej; oczywiście, o ile będzie ona stroną wygrywającą proces w tej sprawie). Zbędne jest więc dodatkowe użycie oznaczenia, wskazującego na Komisję Organizacyjną, ponieważ nie jest ona odrębnym podmiotem prawa materialnego nawet w rozumieniu wynikającym z art. 33<sup>(1)</sup> § 1 k.c.

Posiadanie przez nią zdolności sądowej nie przesądza bowiem o posiadaniu przez nią również zdolności prawnej, czyli możliwości samodzielnego nabywania praw i zaciągania zobowiązań, lecz przeciwnie do chwili zarejestrowania spółdzielni czynią to bezpośrednio i osobiście osoby wchodzące w skład komisji organizacyjnej. Wziąć trzeba pod uwagę, że zdolność sądowa jest cechą normatywną, a według stanu prawnego obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie jej posiadanie nie było ściśle i nierozzerwalnie połączone z posiadaniem zdolności prawnej. Przed dniem 3 maja 2012 r. obowiązywał bowiem przepis art. 64 § 2 k.p.c., zgodnie z którym zdolność sądową miały także organizacje społeczne dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie posiadały osobowości prawnej. Przepis ten – w przeciwieństwie do art. 64 § 1<sup>1</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 maja 2012 r. – nie łączył zdolności sądowej jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi z przysługiwaniem im zdolności prawnej.

Wobec tego posiadanie zdolności sądowej uregulowane było wówczas autonomicznie w stosunku do zdolności prawnej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 19 października 1990 r. sygn. akt IV CZ 206/90 (OSNC 1991 r., z. 10 – 12, poz. 131), zgodnie z którym komisja organizacyjna reprezentująca członków spółdzielni, których prawa i obowiązki majątkowe są związane z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką spółdzielni albo z częścią majątku spółdzielni, nadającą się do takiego wyodrębnienia, ma zdolność sądową w sprawie o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni.

Przechodząc do meritum sprawy, wskazać należy, że skarżąca zakwestionowała dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną zgłoszonego w sprawie żądania, trafnie zarzucając sprzeczność tej oceny z powołanymi w apelacji przepisami prawa materialnego. Wbrew temu Sądowi, wskazane przez niego argumenty nie uzasadniają stwierdzenia, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na niespełnienie przez członków spółdzielni występujących z żądaniem dokonania jej podziału przesłanek wynikających z art. 108a pr. spółdz.

W szczególności Sąd Okręgowy błędnie uznał, że ewentualne uwzględnienie żądania prowadziłoby do zdublowania już istniejącego podmiotu w postaci Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Sąd ten nie wziął pod uwagę, że w świetle powołanego przez niego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2010 r. sygn. akt I C 1430/09

aktualnie nie ma najmniejszych wątpliwości, że uchwała (...) z dnia 14 czerwca 2003 r., podjęta przez ZPCz pozwanej spółdzielni w przedmiocie jej podziału i wydzielenia z niej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), była nieważna.

Oznacza to, że nie wywołała ona żadnych skutków prawnych. Dotyczy to zarówno skutków w sferze majątkowej, jak w sferze osobowej. Z jednej strony zatem żadne składniki majątkowe należące do pozwanej nie przeszły skutecznie na Spółdzielnię Mieszkaniową (...), co dotyczy zwłaszcza praw rzeczowych do nieruchomości, o jakie chodzi w sprawie, a w których określone osoby posiadają spółdzielcze prawa do lokali lub prawa odrębnej własności lokali. Z drugiej strony nie wywołała ona skutków w zakresie stosunków osobistych istniejących między pozwaną spółdzielnią a jej członkami zamieszkującymi w budynkach położonych na przedmiotowych nieruchomościach.

Przede wszystkim nie nastąpiła utrata przez tych członków członkostwa w pozwanej spółdzielni. Z art. 108 § 2 pkt 2 pr. spółdz. wynika, że uchwała o podziale spółdzielni zawiera listę członków lub określenie grup członków przechodzących do powstałej spółdzielni. Uchwała taka stanowi zatem podstawę utraty członkostwa w dotychczasowej spółdzielni i jego nabycia w spółdzielni wydzielonej. W konsekwencji na podstawie uchwały ZPCz (...) z dnia 14 czerwca 2003 r. pozwana dokonała skreślenia ze swojego rejestru członków przechodzących do wydzielanej spółdzielni. Ponieważ następnie okazało się, że uchwała ta była nieważna, więc nie wywołała ona także skutków w postaci utraty członkostwa przez osoby zamieszkujące w spornych budynkach. Inaczej mówiąc, pomimo podjęcia uchwał o ich skreśleniu z listy członków, w rzeczywistości nigdy nie utracili oni tego członkostwa i aktualnie nie ma potrzeby ani kwestionowania (zaskarżania) przez nich uchwał zarządu o ich skreśleniu, ani ponownego występowania przez nich o przyjęcie w poczet członków pozwanej. Uchwały zarządu oparte były bowiem na nieważnej uchwale ZPCz i wraz ze stwierdzeniem nieważności tej uchwały także te uchwały należy ocenić jako nieważne z mocy prawa na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Nota bene, członkowie, którzy wystąpili w niniejszej sprawie z żądaniem podziału spółdzielni, uważają się za członków pozwanej spółdzielni i zgłaszają to żądanie jako jej członkowie, a nie członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Także pozwana traktuje ich obecnie jako swoich członków, ponieważ jako przyczynę odmowy podjęcia nowej uchwały o podziale wskazuje przede wszystkim brak formalnego przekazania dokumentacji tych osób przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...). Poza tym nie zaprzeczyła, że podjęła wskazaną przez powódkę uchwałę zarządu Nr (...) z dnia 26 maja 2010 r. o określeniu przedmiotu odrębnej własności lokali w budynkach położonych przy ul. (...) oraz ul. (...) w G. (k. 27). Także w odrębnym procesie wytoczonym przez członka zamieszkującego w jednym z lokali położonych w tych budynkach przyjęta została legitymacja bierna pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a nie Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Od kwestii braku utraty członkostwa w pozwanej spółdzielni odróżnić trzeba kwestię istnienia członkostwa określonych osób w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Z powołanego przez Sąd Okręgowy orzeczenia sądu rejestrowego wynika, że stwierdzenie nieważności uchwały o podziale, na podstawie której Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, nie skutkuje z mocy prawa ustaniem tej osoby prawnej (utrata przez nią osobowości prawnej), lecz pomimo wadliwości powyższej uchwały doszło do rejestracji tego podmiotu, wskutek czego jego wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego, równoznaczne z ustaniem tego podmiotu, może nastąpić jedynie w sposób przewidziany prawem, zwłaszcza na podstawie podjętej przez uprawnione osoby uchwały o jej likwidacji. Nie przesądzając stanowczo tych kwestii, ponieważ nie są one objęte niniejszym procesem, stwierdzić należy, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), jako osoba prawna, istnieje w oparciu o określony substrat osobowy obejmujący m. in. osoby, które zostały przyjęte w poczet jej członków na podstawie nieważnej, jak okazało się później, uchwały o podziale. W świetle art. 113 § 1 pkt 2 pr. spółdz. dla istnienia spółdzielni decydujące jest istnienie minimalnej liczby członków określonych we właściwych przepisach. Dla istnienia spółdzielni nie ma natomiast istotnego znaczenia posiadanie przez nią majątku, abstrahując oczywiście od kwestii związanych z jej wypłacalnością lub możliwością realizacji celów statutowych bez odpowiedniego majątku.

Dodatkowo wskazać należy, że w obecnym stanie prawnym nie ma przeszkód prawnych do jednoczesnego istnienia członkostwa tych samych osób w kilku spółdzielniach mieszkaniowych. Nabycie członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na podstawie uchwały, która okazała się nieważna, nie oznacza, że do chwili utraty tego

członkostwa [w Spółdzielni Mieszkaniowej (...)] nie jest możliwe istnienie członkostwa w pozwanej spółdzielni. Z powodu nieważności uchwały o podziale kiedykolwiek w ogóle nie było przecież podstawy do jego utraty.

Apelująca trafnie podnosiła w toku postępowania, że wbrew stanowisku pozwanej, które błędnie zostało zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, ewentualna likwidacja Spółdzielni Mieszkaniowej (...), powstałej na podstawie nieważnej uchwały z dnia 14 czerwca 2003 r., w sferze majątkowej wcale nie doprowadziłoby do przywrócenia stanu istniejącego przed podjęciem tej uchwały, w szczególności powrotu do pozwanej spółdzielni jakichkolwiek składników majątkowych przekazanych Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Z przepisów prawa spółdzielczego, zwłaszcza art. 125 § 5, 5a, 5b i 6 pr. spółdz., nie wynika faktyczna i prawna możliwość przekazania majątku tej spółdzielni w razie jej likwidacji na rzecz innej spółdzielni (pозwanej). Tym bardziej pozwana nie może skutecznie wysuwać takiego żądania wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Oznacza to, że majątek przekazany przez pozwaną Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nie może zostać przez nią odzyskany w sposób wskazywany przez pozwaną. Także dokumentacja Spółdzielni Mieszkaniowej (...) stanowi dokumentację tego podmiotu i pozwana nie może domagać się jej wydania, a tym bardziej „zwrotu”. Nie może również uzależniać od tego podjęcia czynności związanych z nadaniem biegu żądaniu zgłoszonemu przez osoby, które nadal są jej członkami.

Wziąć trzeba ponadto pod uwagę, że z powołanych przez Sąd Okręgowy orzeczeń wydanych przez sąd wieczystoksięgowy oraz z dokumentów znajdujących się w aktach księgi wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego w Gdyni, z których został przeprowadzony dowód w postępowaniu apelacyjnym, wynika, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) ostatecznie nie nabyła skutecznie uprawnień rzeczowych do nieruchomości objętych uchwałą o podziale podjętą przez Zebranie Przedstawicieli Członków pozwanej w dniu 14 czerwca 2003 r. W konsekwencji nieruchomości te wraz ze znajdującymi się w nich lokalami, należącymi do osób, które domagały się podjęcia nowej uchwały o podziale pozwanej, a obecnie żądają wydania orzeczenia zastępującego taką uchwałę, wchodzą w skład zasobu mieszkaniowego pozwanej.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) – poza kwotą 97.812,70 zł z tytułu udziału w funduszu remontowym według stanu na dzień 31 grudnia 2002 r. – nie otrzymała od pozwanej żadnych składników majątkowych. W szczególności niewątpliwie nie nabyła ona praw podmiotowych o charakterze rzeczowym do nieruchomości położonych przy ul. (...) oraz ul. (...) w G., w których znajdują się lokale osób domagających się podziału pozwanej spółdzielni. Majątek otrzymany przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w postaci w/w kwoty stał się jej majątkiem, nadal go stanowi i nie ma podstaw, aby ponownie stał się własnością pozwanej. Okoliczność ta nie stanowi więc przeszkody do podjęcia czynności zmierzających do dokonania ewentualnego podziału spółdzielni.

Wiąże się z tym kwestia daty podziału pozwanej spółdzielni. Nie przesądzając obecnie stanowczo tej kwestii, ponieważ dotychczas Sąd Okręgowy w istocie w ogóle jej nie analizował, a strony nie przedstawiały szczegółowej argumentacji w tym przedmiocie, zauważyć należy, że podział spółdzielni co do zasady następuje ze skutkiem na przyszłość. Jego podstawę powinien więc stanowić stan bezpośrednio poprzedzający dokonanie podziału. Dyskusyjne wydaje się żądanie strony powodowej, aby podział nastąpił z datą wsteczną, i to bardzo odległą, wynoszącą ponad dziesięć lat w stosunku do chwili orzekania. Stanowisko powódki nie uwzględnia tego, że podział spółdzielni z datą wsteczną otwierałby możliwość sporów i komplikacji dotyczących stanów prawnych, które już nastąpiły w przeszłości, związanych z prawami, obowiązkami i ciężarami dotyczącymi przedmiotowych nieruchomości.

Sąd Okręgowy błędnie uznał zatem, że istnienie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) uniemożliwia uwzględnienie dochodzonego żądania. Wbrew temu Sądowi, w ewentualnym orzeczeniu uwzględniającym powództwo wymienieni zostaliby członkowie pozwanej spółdzielni oraz objęte nim byłyby zasoby mieszkaniowe należące do pozwanej. Nie istniałaby więc konieczność wymienienia w tym orzeczeniu Spółdzielni Mieszkaniowej (...), skoro nie ma ona żadnych uprawnień do nieruchomości, objętych wnioskowanym podziałem.

Powódka zasadnie zarzuciła więc Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie istoty sprawy wskutek błędnego przyjęcia przedwczesności żądania. Wskutek tego dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne i zgromadzony przez niego materiał dowodowy są niewystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Niezbędne jest wyjaśnienie

okoliczności, o których mowa w art. 108 § 2 pr. spółdz., zwłaszcza ustalenie listy członków lub określenie grupy członków pozwanej spółdzielni przechodzących do nowo powstającej spółdzielni oraz sporządzenie sprawozdania finansowego pozwanej spółdzielni na datę przyjętą jako data jej podziału, a także sporządzenie planu podziału składników majątkowych oraz praw i obowiązków pozwanej spółdzielni między dotychczasową spółdzielnią a nową spółdzielnią. O ile okoliczności te nie będą mogły być ustalone na podstawie inicjatywy dowodowej stron, zwłaszcza przy uwzględnieniu stanowiska procesowego pozwanej, generalnie kwestionującej możliwość ich ustalenia, rozważyć trzeba będzie możliwość skorzystania z pomocy odpowiednich biegłych sądowych w celu ustalenia zarówno kwestii osobowych (jakie osoby są aktualnie członkami pozwanej spółdzielni, zamieszkującymi w przedmiotowych nieruchomościach i przechodzącymi do wydzielonej spółdzielni), jak i kwestii majątkowych, o których była mowa wyżej.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.